



„W Muzeum Brytyjskim była do zobaczenia wystawa na temat wykopalisk w Pompejach, które w 79 roku n.e. zostały w bardzo krótkim czasie zasypane przez deszcz popiołu wulkanicznego. Odkopano, między innymi, warsztat pewnego rzeźbiarza. W chwili katastrofy pracował on prawdopodobnie nad figurą przepięknej, młodej dziewczyny. Gdy zagłębiałem się w tę historię zwiedzając muzeum, wymknęło mi się mimowolnie: «Ale jak to!» Posąg był niedokończony. Miał tylko pół twarzy, jedną pierś, jedno ramię, a reszta postaci utkwiona była jeszcze w surowej bryle marmuru”.

„Świętym muszę – i mogę – zostać tylko podczas tego życia. W tym konkretnym czasie Bóg daje mi, mogę być tego całkowicie pewien, wszelkie łaski, których potrzebuję, aby zrealizował się Jego zamiśl odnośnie mojego życia, aby święty, który tkwi we mnie, został dokończony”.

Ksiądz Peter Blank obficie przeplata swoją książkę podobnymi przykładami, aby dzielić się doświadczeniem swej długiej posługi kapłańskiej. (...) Autor jest przekonany, że pozycja mistrza i nauczyciela, de facto powinna stać się towarzyszeniem. I taki styl ma jego książka: staje się przyjacielem, idącym wspólną drogą, tuż obok czytelnika. Pomoc nie skupia się na wytypianiu błędów i wad; celem jest rozwijanie radości z doświadczania piękna, z dążenia do pełni człowieczeństwa – do świętości! Inaczej zmagania ze słabościami sprawiają gorycz, smutek i zniechęcenie, nawet przy największych staraniach i pewnych postępkach.

Dla Autora wezwanie do świętości to Boży pomysł na nasze szczęście. On sam nam pomaga swą łaską. Wsparcie znajdujemy również we wspólnocie Kościoła. W ten sposób nie jesteśmy sami w naszych zmaganiach z grzechem i słabościami. Sekretem postępu na drodze dojrzewania ludzkiego i duchowego jest zażyłość z Bogiem. Wtedy towarzyszy człowiekowi pokój, jaki daje poczucie synostwa Bożego i stała świadomość Jego bliskiej obecności. Na tej drodze „uczymy się modlitwą” oraz doświadczamy potęgi i piękna Eucharystii. A sakrament spowiedzi jest namacalnym doświadczeniem Bożej dobroci.

Dzieło ks. Petera Blanka ma styl gawędy, czerpie z wielu źródeł, ale szczególnie obecny jest w nim św. Josemaría Escrivá, założyciel Opus Dei. „Jego wiara, serdeczność, zaraźliwa zwyczajna nadzwyczajność, a szczególnie kapłańskie doświadczenie jako kierownika duchowego – są dla mnie darem, który mnie ukształtował. Mówiąc bardziej dobitnie i bez wstydu – właściwie wszystko, co w tej książce może być pomocne, podejrziałem u niego” – przyznaje Autor.

Ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski
wikariusz regionalny Prałatury Personalnej Opus Dei w Polsce

(fragm. recenzji)